

# Belzyt, Leszek

---

## "Ateneum Kapłańskie" : 75 lat istnienia

---

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 24/3, 69-78

---

1985-1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

LESZEK BELZYŃ

## „ATENEUM KAPŁAŃSKIE” — 75 LAT ISTNIENIA

„Ateneum Kapłańskie” zaczęło ukazywać się w 1909 r. Pisano o nim dużo, ale głównie artykuły na kolejne jubileusze: trzydziesto-, czterdziesto-, pięćdziesięcio- i piętnastolecie wznowionej działalności (w 1972 r.). Jedyne rozprawa biskupa Kazimierza Majdańskiego dotycząca tej ostatniej rocznicy zajęła się piśmem gruntownie, lecz tylko w odniesieniu do lat 1957—1972<sup>1</sup>. Brak wciąż całościowego, wszechstronnego opracowania dziejów „Ateneum”.

W niniejszym artykule, próbującym skrótowo przedstawić te dzieje, autor oparł się na głównym źródle, jakim są kolejne tomy czasopisma. Trzy części artykułu zajmują się piśmem i jego ewolucją, redakcją i jej współpracownikami oraz tematyką „Ateneum”.

„Ateneum Kapłańskie” od samego początku wydawane było w Seminarium Duchownym we Włocławku, pod kierunkiem jego profesorów, jak głosił podtytuł pierwszego zeszytu. Data i miejsce wydania nie były przypadkowe. W 1905 r. zniesiono w Rosji cenzurę i od tego czasu, mimo późniejszych zaostrzeń, nastąpił ogromny skok w ilości drukowanych na terenie Królestwa Polskiego czasopism katolickich w języku polskim. Seminarium we Włocławku w tym czasie, dzięki działalności księży Zenona i Stanisława Chodyńskich, długoletnich, nieprzeciętnych regensów uczelni pod koniec XIX w., stało się znaczącym, naukowym ośrodkiem teologicznym<sup>2</sup>.

Za założyciela pisma uważa się ks. Idziego Radziszewskiego. Był on postacią wybitną, bardzo energiczną, z ogromnymi zdolnościami organizacyjnymi. W 1901 r. powrócił do Włocławka ze studiów w Belgii i jako trzydziestoletni profesor Seminarium objął od razu funkcję wicerektora. Będąc wychowankiem kard. Merciera, nosił się z myślą wydawania czasopisma mającego na celu podnoszenie poziomu intelektualnego duchowieństwa. Prace organizacyjne nad „Ateneum Kapłańskim” — taki w końcu postanowiono nadać tytuł piśmu — weszły w fazę spiesznej realizacji od 1908 r., kiedy ks. Radziszewski został rektorem Seminarium. Inicjatywę jego poparli ks. bp kujawsko-kaliski Stanisław Zdzitowiecki oraz całe grono profesorskie. Pierwszym redaktorem miał być ks. Rudolf Filipiński, jednak ostatecznie został nim ks. Antoni Szymański, zaś wydawcą ks. Stanisław Gruchalski<sup>3</sup>. Ks. Radziszewski pozostał opiekunem i patronem pisma.

W myśl założeń twórców, „Ateneum” miało być miesięcznikiem naukowym o zasięgu ogólnopolskim, zajmującym się teologią, historią Kościoła i innymi naukami społecznymi oraz przedstawiającym intelektualne życie katolickie w Polsce

<sup>1</sup> K. Majdański, *Piętnastolecie wznowionego „Ateneum Kapłańskiego”*, „Ateneum Kapłańskie” (dalej: AK); t. 78, s. 227—254.

<sup>2</sup> Zob. np. P. Czarniecki, *Włocławek nad brzegami Wisły*, Włocławek 1939, s. 30.

<sup>3</sup> W przypadku ks. Filipińskiego na przeszkodzie stały inne prace przez niego prowadzone i wynikały stąd braki czasowe.

i na świecie. Zamierzenia te udało się w pełni zrealizować, chociaż nie zawsze docierało ono do wszystkich ziem polskich pod zaborami. Od samego początku prezentowało wysoki poziom merytoryczny i edytorski.

Każdy tom pisma (wychodziły dwa tomy po 5 zeszytów w ciągu roku) zawierał działy: „Rozprawy”, „Sprawy kościelne”, „Przegląd naukowy”, „Ruch chrześcijańsko-społeczny”, „Recenzje”, „Notatki bibliograficzne”, przy czym z czasem tytuły niektórych działów ulegały zmianom. Każdy zeszyt liczył ok. 100 stronice, a cały tom ok. 500, formatu 8°. Nakład z pewnością nie przekraczał w tym czasie tysiąca egzemplarzy.

Redakcja „Ateneum Kapiańskiego” w pierwszym okresie, do 1914 r., często była nękana przez rosyjską cenzurę. Dochodziło do tego, że redaktor ks. Antoni Szymański musiał płacić grzywny i kilkakrotnie odsiadywał dwutygodniowe areszty w klasztorze w Oborach<sup>4</sup>.

O wysokim poziomie miesięcznika oraz o dużych możliwościach kadrowych Seminarium i redakcji niech świadczy to, że spośród twórców „Ateneum” ks. Idzi Radziszewski w 1913 r. został rektorem Akademii Duchownej w Petersburgu, gdzie pod koniec wojny kierował — m.in. z Janem Ptaszyckim — Wyższymi Kursami Polskimi, namiastką uniwersytetu dla uchodźców. Po powrocie do Warszawy w 1918 r. był inicjatorem, twórcą i pierwszym rektorem Katolickiego Uniwersytetu w Lublinie (KUL). Do zasłużonych kierowników tegoż uniwersytetu w późniejszych latach należeli także ks. Antoni Szymański i ks. Józef Kruszyński — redaktorzy „Ateneum”. Wśród grona profesorskiego udział księży z Seminarium we Włocławku był tak liczny, że w dziejach KUL okres do 1939 r. nazywany jest włocławskim<sup>5</sup>.

Pierwszych jedenaście tomów pisma ukazało się w latach 1909—1914 bez poważniejszych trudności. Po wybuchu I wojny światowej cykl wydawniczy został zakłócony. Tom 12 wyszedł dla drugiej połowy 1914 i całego 1915 r., zaś tom 13 za rok 1916 liczył tylko 250 stron. W latach 1917—1918 pojawiły się, także w ograniczonej objętości, tomy 14 i 15. W 1918 r. wstrzymano zupełnie wydawanie „Ateneum” ze względu na ogólne trudności, braki papieru i kłopoty kadrowe — ks. A. Szymański wyjechał wtedy do Lublina jako profesor KUL<sup>6</sup>.

W 1925 r., gdy funkcję rektora Seminarium pełnił ks. prałat Antoni Borowski, postanowiono wydawać dalej „Ateneum Kapiańskie”. Redaktorem został ks. Henryk Kaczorowski, jednak tom zbiorczy za lata 1919—1925 (16 z kolei, o objętości 120 stronice) zredagował ks. Józef Kruszyński. Ze względu na wymogi formalnoprawne wewnątrz tomu jako redaktor figuruje jeszcze ks. Szymański<sup>7</sup>.

W sumie w latach 1914—1925 wyszło 5 tomów zawierających 6 zeszytów (numeracja zbiorcza zeszytów: 56—110)<sup>8</sup>.

W latach 1926—1939 „Ateneum” ukazywało się regularnie w niezmienionej formie i objętości. Nakład kształtował się w granicach 1,5 tys. egz. Od 1932 r. drukowano prawie w każdym tomie dodatek „Bibliografia religijna”. Skład redakcji ustabilizował się po 1932 r., kiedy kierownictwo jej objął ks. Stefan Wyszynski.

Ostatni przedwojenny tom nosił numer 44 i wyszedł w czerwcu 1939 r. Wojna

<sup>4</sup> J. Kruszyński, „Ateneum Kapiańskie” na przestrzeni lat czterdziestu, AK, t. 51, s. 27 oraz W trzydziestolecie „Ateneum Kapiańskiego”, tamże, t. 43, s. 3.

<sup>5</sup> Por. M. Rechowicz, *Diecezja włocławska a Katolicki Uniwersytet Lubelski*, tamże, t. 72, s. 259—266; J. Zawadzki, *Ks. Idzi Radziszewski*, tamże, t. 51, s. 14—25. Zob. też M. Klepacz, *Ks. Idzi Radziszewski*, tamże, t. 58, s. 15—17; S. Wyszynski, *List prymasa Polski do redakcji „Ateneum Kapiańskiego”*, tamże, t. 51, s. 1.

<sup>6</sup> Kruszyński, „Ateneum Kapiańskie”..., s. 31; Majdański, *op. cit.*, s. 227.

<sup>7</sup> Kruszyński, „Ateneum Kapiańskie”..., s. 31 i W trzydziestolecie..., s. 6.

<sup>8</sup> Majdański, *op. cit.*, s. 227 i n.

przerwała wydawanie pisma. Przyniosła ona ogromne straty Seminarium i „Ateneum Kapłańskie”. Rozstrzelano i zamordowano w obozach wielu profesorów uczelni. Po wojnie życie katolickie przyszło ocalałym księżom organizować w bardzo ciężkich warunkach. Uruchomieniem Seminarium, a również i wydawnictwa kierował ks. S. Wyszyński. W marcu 1946 r. jednakże został on mianowany biskupem lubelskim i pierwszy numer „Ateneum” w sierpniu 1946 r. wyszedł już pod nowym kierownictwem — ks. Stefana Biskupskiego, bliskiego współpracownika redakcji w okresie przedwojennym.

Ze względu na trudności z papierem pismo miało mniejszy format i początkowo ograniczoną objętość. Nakład wynosił ok. 2 tys. egz. Trzeci okres wydawania miesięcznika zakończył się, tym razem z przyczyn politycznych, we wrześniu 1950 r.

Czwarty, ostatni i najdłuższy okres wychodzenia „Ateneum Kapłańskiego” rozpoczął się w 1957 r. i trwa do chwili obecnej. W 1956 r. Rada Wydawnicza wyłoniła nowy zespół redakcyjny na czele z ks. Kazimierzem Majdańskim. Postanowiono wydawać czasopismo jako dwumiesięcznik (6 zeszytów w ciągu roku), po dwa tomy rocznie składające się z trzech zeszytów. Każdy zeszyt miał zawierać ok. 160 stron. Zmianie uległy szata graficzna pisma oraz w pewnym sensie tematyka. Mianowicie zdecydowano, że pięć zeszytów w ciągu roku będzie monotematycznych. Pierwszy zeszyt za styczeń—luty 1957 r. nosił tytuł „Królowa Polski” i rozpoczynał cykl poświęcony teologicznemu komentarzowi programu duszpasterskiej Wielkiej Nowenny. Tom nosił numer 54<sup>9</sup>.

Objętości zeszytów nie udało się redakcji utrzymać na zaplanowanym poziomie w całym okresie. W latach sześćdziesiątych do sierpnia 1968 r. sięgała ona 60—70 stron drukowanych petitem.

W okresie po 1957 r. znany jest dokładny nakład pisma. Początkowo wynosił 3,5 tys. egz., przy czym zwiększano go doraźnie przy szczególnie ciekawych tematycznie zeszytach<sup>10</sup>. Od 1963 r. zmniejszył się do 3 tys., by od 1968 r. powrócić do poprzedniej liczby. Od 1973 r. „Ateneum” wychodziło w nakładzie 4 tys., a od 1981 r. — 6 tys. egz. Nakład ten utrzymano do dzisiaj.

Tytuły działów ustabilizowały się i w każdym tomie występowały: „Rozprawy”, „Sprawy kościelne i duszpasterskie”, „Sprawozdania i informacje”, „Recenzje” i „Przegląd bibliograficzny”.

Obecnie „Ateneum Kapłańskie” zajmuje się głównie teologią, historią i sprawami bieżącymi Kościoła katolickiego i w tych dziedzinach należy do najlepszych naukowych periodyków w kraju. Znane i wysoko cenione jest również za granicą, chociaż dotarcie jego do wielu środowisk intelektualnych ogranicza bariera językowa.

Założycielem „Ateneum Kapłańskiego” był ks. Idzi Radziszewski. Obok niego, spośród całego aktywnego w tym dziele grona profesorskiego Seminarium, należy jeszcze wymienić księży: Antoniego Szymańskiego, Stanisława Gruchalskiego, Józefa Kruszyńskiego i Piotra Kremera. Dwaj pierwsi weszli w skład ścisłej redakcji: ks. Szymański jako redaktor odpowiedzialny, a ks. Gruchalski jako wydawca.

Redakcja „Ateneum” od chwili założenia miała bardzo skromne rozmiary. Poza dwoma najaktywniejszymi i umieszczanymi w stopce redakcyjnej członkami posiadała wielu współpracowników ściśle z nią związanych. Przy wydawaniu pisma pomagali wszyscy nieomalże księża z Seminarium Duchownego. Prace czysto redakcyjne wykonywały siostry zakonne. Poza stanowiskiem księgowego, zaangażowanego prawdopodobnie w późniejszym okresie, inne funkcje wypełniano społecznie. Rozprowadzano „Ateneum” poprzez sieć kościelną i prenumeratorów. Druko-

<sup>9</sup> Por. *tamże*, s. 232 i n. oraz 236.

<sup>10</sup> *Tamże*, s. 234.

wano je w Drukarni Diecezjalnej we Włocławku, założonej w 1907 r.<sup>11</sup>, po 1957 r. natomiast w drukarni RSW „Prasa” w Bydgoszczy. Siedziba redakcji i administracji mieściła się przy Drukarni Diecezjalnej na ul. Brzeskiej (dziś Waryńskiego) nr 4.

Ks. Antoni Szymański kierował redakcją do 1918 r., zaś ks. Stanisław Gruchalski był wydawcą czasopisma do 1927 r.<sup>12</sup> Tom 16 za lata 1919—1925 redagował z ks. Gruchalskim ks. Józef Kruszyński<sup>13</sup>.

W tym pierwszym już okresie redakcja zdołała zdobyć do współpracy wielu wybitnych intelektualistów, nie tylko duchownych. Jak podała ulotka zamieszczona w pierwszym numerze pisma, akces do grona jego współpracowników zgłosiło 129 osób z trzech zaborów i z zachodu Europy, a między nimi ks. kard. D. Mercier — prymas Belgii, ks. arcbp F. Albin Symon z Rzymu, ks. arcbp J. Teodorowicz ze Lwowa, ks. Aleksander Kakowski (później kardynał), Stanisław Smolka, Janusz Jamontt, Jan Pruszczyński i Antoni Prochaska. Nawiązano bardzo rozległe kontakty, głównie z uczelniami katolickimi i redakcjami periodyków katolickich. Egzemplarze czasopisma wysyłano m.in. aż do Egiptu<sup>14</sup>.

Archiwum przedwojenne (i z lat 1946—1950) „Ateneum” zaginęło, ale przeglądał je jeszcze ks. Stefan Wyszynski, który w 1949 r., będąc już prymasem Polski, dał świadectwo o bogactwie przepadłych zbiorów. Pisma, które czytano w redakcji, sprowadzano z całego prawie świata. Były one dokładnie studiowane, o czym świadczyły liczne notatki ks. Szymańskiego, robione ołówkiem na marginesach. Przeglądano skrupulatnie prasę z drugiej półkuli, w tym również protestancką. Pochodziła ona m.in. z wszystkich nieomalże wybitnych uniwersytetów świata<sup>15</sup>.

Ten tryb pracy redakcji nie uległ zmianie do dzisiejszego dnia, a nawet jeszcze rozszerzono kontakty. Żywe były np. po 1957 r. związki z Polonią, która wykazuje rosnące zainteresowanie i zapotrzebowanie na „Ateneum”<sup>16</sup>.

W latach 1909—1914 najczęściej pisali na łamach miesięcznika ks. Józef Kruszyński (25 publikacji), ks. Antoni Szymański (18), ks. Idzi Radziszewski (11), ks. Stanisław Gruchalski (6), ks. Jan Szmigielski (6), ks. Piotr Kremer (5) i Antoni Prochaska (5). W latach 1914—1918 do takich osób natomiast można zaliczyć: ks. A. Szymańskiego (8), ks. J. Wojtkiewicz (9), ks. Piotra Czapłę (8), ks. J. Kruszyńskiego (7), ks. Antoniego Borowskiego (6) i ks. J. Archutowskiego (6)<sup>17</sup>.

W okresie lat 1919—1925 „Ateneum Kapłańskie” nie wychodziło, nie działała też jego redakcja po odejściu do Lublina ks. Szymańskiego. Po zakończeniu wojny trudno tłumaczyć wstrzymanie druku na 6 lat brakami technicznymi. W 1921 r. T. Bzowski pisał w „Przeglądzie Powszechnym” o miesięczniku z żalem, ale bez nadziei na jego kontynuację<sup>18</sup>. Jednakże grono profesorskie Seminarium Włocławskiego i współpracownicy pisma spoza uczelni nie pogodzili się z myślą o końcu „Ateneum”. W marcu 1925 r. rektor Seminarium ks. Antoni Borowski zorganizował pierwsze po przerwie zebranie redakcyjne. Postanowiono wydawać czasopismo bez większych zmian. Nowym redaktorem został uczeń ks. Radziszewskiego ks. Henryk Kaczorowski<sup>19</sup>. Wydawcą pozostał do 1927 r. ks. S. Gruchalski, potem zastąpił go ks. Karol Cieśliński.

<sup>11</sup> M. Morawski, *Monografia Włocławka, Włocławek 1933*, s. 113.

<sup>12</sup> Por. S. Librowski, *Gruchalski Stanisław*, PSB, t. IX, Wrocław 1960, s. 39—40.

<sup>13</sup> Kruszyński, „Ateneum Kapłańskie”..., s. 31.

<sup>14</sup> *Tamże*.

<sup>15</sup> Wyszynski, *op. cit.*, s. 1.

<sup>16</sup> Majdański, *op. cit.*, s. 248 i n.

<sup>17</sup> W nawiasach podana liczba publikacji podpisanych przez autorów lub podpisanych inicjałami rozszyfrowanymi przez autora niniejszego opracowania.

<sup>18</sup> T. Bzowski, *Czasopiśmiennictwo kościelno-religijne*, „Przegląd Powszechny”, 1921, t. 151—152, s. 191.

<sup>19</sup> Por. Kruszyński, *W trzydziestolecie...*, s. 6.

Kiedy w 1928 r. ks. H. Kaczorowski został rektorem Seminarium, kierownictwo redakcji przejął ks. Franciszek Krupa-Korszyński<sup>20</sup>, a w 1929 r. ks. Bolesław Kunka. Ostatnim przedwojennym redaktorem, sprawującym najdłużej — bo od 1932 do 1939 r. — tę funkcję, był ks. Stefan Wyszyński. Od 1935 r. współpracował z nim jako administrator<sup>21</sup> ks. Józef Iwanicki<sup>22</sup>.

Analizę osób najczęściej zamieszczających na łamach miesięcznika swoje prace w latach 1926—1939 podzieliłmy na dwie części. W latach 1926—1930 do takich osób należeli: ks. Bronisław Gładysz (17), ks. Stefan Biskupski (16), ks. Ludwik Wasilkowski (14), ks. Nikodem Cieszyński (9) i ks. Julian Unszlicht (9), przy czym pisali oni najczęściej drobne teksty: recenzje, sprawozdania itp. Pozostali autorzy to m.in.: ks. Józef Pastuszka (10), ks. Karol Cieśliński (9), ks. Antoni Borowski (8), ks. Kazimierz Kowalski (8), ks. I. Charczewski (8) i ks. Stefan Wyszyński (7).

W drugiej części okresu, w latach 1931—1939, nastąpiły poważne zmiany w tym układzie. Najczęściej pisały osoby bezpośrednio tworzące czasopismo: ks. Stefan Wyszyński (47), ks. Stefan Biskupski (31) i ks. Józef Iwanicki (22)<sup>23</sup>. Poza nimi trzeba wymienić m.in. księży: Stefana Wilka (16), K. Guzendę (15), Władysława Niemca (15), Ludwika Wasilkowskiego (13), Henryka Weryńskiego (13), S. Szydelskiego (11), Edwarda Grzymałę (11), Michała Morawskiego (10), Juliana Unszlichta (10) i Józefa Pasztuszkę (9).

Spośród osób świeckich współpracujących z „Ateneum” w okresie 1926—1939 r. warto zwrócić uwagę na: Leopolda Caro (7), Dobrzyńskiego (5), Edwarda Winklera (4), M. Gumowskiego (3), Jadwigę Karwasińską (3), Jana Puchałę (3) i Jana Friedberga (3). Do współpracowników pisma należeli również w tym czasie księża biskupi: Teodor Kubina i Michał Godlewski oraz zakonnicy (CSSR, OSB), m.in. K. Smoroński, Karol van Ost i W. Szoldrski.

W artykule na trzydziestolecie pisma w 1939 r. podano miejscowości, z których pochodzili współpracownicy „Ateneum”, według diecezji: wrocławska — 33 autorów, warszawska — 20, płocka — 11, sandomierska — 9, lubelska — 5, pelplińska — 4, mohylewska — 4, lwowska — 3, wileńska — 3, poznańska, przemyska, kielecka, tarnowska i łucko-żytomska — po 2 autorów. Redakcja współpracowała także z uniwersytetami, zwłaszcza lwowskim, Jagiellońskim i KUL<sup>24</sup>.

Po wojnie, w 1945 r., trzeba było od nowa organizować Seminarium we Włocławku. Mimo że ocalało niewielu profesorów, już w połowie tego roku rozpoczęli oni uruchamianie uczelni. Nie zapomniano także o „Ateneum Kapłańskim”. Jak już zaznaczono, po mianowaniu biskupem lubelskim ks. S. Wyszyńskiego kierownictwo redakcji objęli ks. Stefan Biskupski i ks. Józef Iwanicki jako administrator. Zmianom uległ również skład współpracowników pisma. Spośród nich biskupem chełmińskim w 1946 r. został ks. Kazimierz Kowalski, a biskupem sufraganem wrocławskim ks. Franciszek Korszyński (dawniej Krupa).

<sup>20</sup> Ks. Franciszek S. Korszyński do 1931 r. nosił nazwisko Krupa. S. Librowski, *Korszyński Franciszek Salezy*, PSB, t. XIV, Wrocław 1968—1969, s. 118—119.

<sup>21</sup> Najbliższy współpracownik redaktora odpowiedzialnego (od 1932 r. — naczelnego) nosił nazwę wydawcy (od 1932 r. — administrator). Zmian nazw dokonał ks. S. Wyszyński po objęciu kierownictwa redakcji. K. Majdański (*op. cit.*, s. 232, przyp. 13) wyjaśnia, że tradycyjny w 1972 r. termin „administrator” oznaczał obok funkcji administracyjnych także obowiązki redakcyjne.

<sup>22</sup> Zob. Kruszyński, *W trzydziestolecie...*, s. 7; J. Zieliński, *Kaczorowski Henryk*, PSB, t. XI, Wrocław 1964—1965, s. 388; Librowski, *op. cit.*, s. 119. Por. też roczniki AK z lat 1926—1935, gdzie w stopce redakcyjnej podawano skład redakcji.

<sup>23</sup> Zob. AK, t. 36, z. 3 — na początku zeszytu apel o regularne płaćenie abonentów podpisał obok S. Wyszyńskiego i J. Iwanickiego także Stefan Biskupski, był więc już w 1935 r. bezpośrednio związany ze ścisłą dwuosobową redakcją.

<sup>24</sup> Kruszyński, *W trzydziestolecie...*, s. 5.

W latach 1946—1950 w miesięczniku pisywali najczęściej księży: Józef Krużyński (22), Antoni Borowski (12) i Aleksy Petrani (10), którzy zamieszczali przede wszystkim drobne publikacje. Obszerniejsze natomiast artykuły wydawali: ks. Stefan Biskupski (15), ks. Eugeniusz Dąbrowski (11), ks. Jan Czuj (10). Rządziej współpracowali z pismem: ks. bp S. Wszyński (od listopada 1948 r. arcybiskup gnieźn.-warsz. i prymas Polski), ks. bp Karol M. Radoński, ks. bp K. Kowalski, ks. bp F. Korczyński oraz księży: Karol Wojtyła, Herbert Bednorz i o. Jacek Woroniecki.

W październiku 1947 r. odszedł ze stanowiska administratora zasłużony bardzo dla „Ateneum” ks. J. Iwanicki, a zastąpił go ks. Władysław Giszter. We wrześniu 1949 r. na miejsce tego ostatniego przyszedł ks. Kazimierz Majdański. Przez cały ten okres kierował zespołem ks. S. Biskupski<sup>25</sup>.

Ostatnia przerwa w ukazywaniu się „Ateneum Kapłańskiego”, spowodowana ingerencją władz państwowych, trwała przez okres lat 1950—1957. Już w 1956 r. rozpoczęto starania o wznowienie druku. Przy poparciu prymasa Polski prowadził je wicerektor Seminarium. Poza zezwoleniem otrzymano pokaźny, jak na ówczesne możliwości, przydział papieru, tak że czasopismo mogło się ukazać „w szacie zupełnie korzystnej, odpowiadającej jego poważnemu charakterowi”<sup>26</sup>.

W skład redakcji obok redaktora naczelnego ks. Kazimierza Majdańskiego weszli ks. Marian Rzeszewski i ks. Stanisław Olejnik, jako członkowie redakcji. Od listopada 1956 r. pracami technicznymi i pomocniczymi zajmowała się siostra Michała, a od 1959 r. obok niej także siostra Margarita. Pracowały one jeszcze w 1972 r. Księgowym, do śmierci w 1969 r., był Teodor Zuchowski. Archiwum prowadził ks. Stanisław Librowski<sup>27</sup>.

Na początku 1960 r., od zeszytu pierwszego, wprowadzono w redakcji stanowisko sekretarza. Objął je ks. Franciszek Józwiak, który pracuje w zespole do dnia dzisiejszego. W zeszycie 2 z 1960 r. (t. 60) w składzie redakcji jako zastępca redaktora naczelnego pojawił się ks. Marian Rzeszewski. W drugiej połowie 1960 r. (t. 61) zespół redakcyjny ustabilizował się na ponad 10 lat i przedstawiał się następująco: redaktor naczelny — ks. biskup Kazimierz Majdański (mianowany w 1964 r.), członkowie redakcji — ks. Jan Adamecki (związany z pracami wydawnictwa od 1927 r.) i ks. Franciszek Józwiak (sekretarz)<sup>28</sup>.

W tym pierwszym podokresie, 1957—1970, najczęściej w piśmie podpisywali artykuły: ks. bp K. Majdański (16), o. Bernard Przybylski — OP (16), ks. Marian Rzeszewski (15), ks. bp Wilhelm Pluta (13), Józef Marian Świącicki (10), ks. kard Karol Wojtyła (9), ks. Edward Bulanda (9) i ks. Wincenty Dudek (9). Poza nimi należy spośród rzadszych współpracowników „Ateneum” wymienić ks. kard. Stefana Wszyńskiego (4), ks. arcbpa Bolesława Kominka (4) oraz księży biskupów: Stefana Barełę (5), Lecha Kaczmarka (5), Jerzego Strobę (5), Walentego Wójcika (5), Jana Jaroszewicza (4), Zdzisława Golińskiego (3), Wincentego Urbana (3), Herberta Bednorza, Zygmunta Choromańskiego, Bronisława Dąbrowskiego, Piotra Gołębiowskiego, Ignacego Jeża, Franciszka Jopa, Bolesława Pytlaka i Andrzeja Wronkę. Wśród współpracowników znalazły się, nie po raz pierwszy, kobiety: Natalia Han-Ilgiewicz (6) i Maria Budzanowska (3).

K. Majdański w swoim artykule podał, że w latach 1957—1972 kontaktowało się z pismem ok. 400 autorów, z których 384 zamieściło w nim swoje prace. Pochodzili oni głównie z kraju, ale liczni byli wśród nich także teolodzy zachodni, a nawet osoby innych wyznań. Z Zachodu wymienione są następujące osoby: F. An-

<sup>25</sup> Zob. stopki redakcyjne zeszytów AK w okresie 1946—1950.

<sup>26</sup> Majdański, *op. cit.*, s. 233.

<sup>27</sup> *Tamże*, s. 228.

<sup>28</sup> *Tamże*. Por. też stopki redakcyjne w zeszytach AK 1957—1971.

tonelli, H. Caffarel, kard. Ch. Journet, kard. Fr. Martly, J. Sauvage, R. Schutz, G. Thils, C. Vagaggini i R. Voillaume<sup>29</sup>.

W 1971 r. rozpoczęły się zmiany w redakcji: od września obok księży J. Adameckiego i F. Józwiaka jako członek redakcji występował ks. Wincenty Dudek. Od grudnia 1972 skład ten zmniejszył się o ks. J. Adameckiego, a na jego miejsce od stycznia 1975 r. podawano w stopce redakcyjnej księży: Jerzego Bagrowicza i Wojciecha Hanca. W marcu tego roku nastąpiła zmiana na stanowisku redaktora naczelnego: bp K. Majdański musiał opuścić Włocławek jako nowo mianowany ordynariusz diecezji szczecińsko-kamieńskiej, jego miejsce zaś zajął ks. Wincenty Dudek. W marcu 1978 r. do dotychczasowych członków redakcji doszedł ks. Marian Gołębiowski. Od września tegoż roku natomiast, po ostatniej zmianie, skład redakcji przedstawia się następująco: redaktor naczelny — ks. Jerzy Bagrowicz (w redakcji od 1975) oraz członkowie redakcji — ks. Franciszek Józwiak (od 1960), ks. Wojciech Hanc i ks. Marian Gołębiowski (oba od 1975).

Nowe nazwiska w tym okresie pojawiły się także wśród osób pisujących najczęściej artykuły w „Ateneum”. W latach 1971—1983 należeli do nich księża: bp K. Majdański (23), Wojciech Hanc (21), Jerzy Bagrowicz (16), Wincenty Dudek (14), o. Bernard Przybylski (14), F. Józwiak (11), Marian Gołębiowski (12), Józef Majka (10), Józef Majkowski (10) oraz duet autorski Jerzy Banak i Stanisław Kech (11).

Z mniejszą częstotliwością zamieszczali swoje publikacje m.in. księża: kard. Karol Wojtyła (6), kard. Władysław Rubin (2) oraz biskupi: Jerzy Ablewicz (4), Władysław Miziołek (3), Marian Rechowicz (3), Jerzy Stroba (3), Jan Zaręba (3), Lech Kaczmarek (2), Stefan Bareła, Jan Obłąk, Wilhelm Pluta, Stanisław Smoleński, Wincenty Urban, Julian Wojtkowski i Walenty Wójcik. Wśród świeckich współpracowników na wymienienie zasługują: Karol Górski, Leokadia Małunowiczówna, Franciszek Adamski i Jerzy Ozdowski.

Ten krótki przegląd składu redakcji i współpracowników w ciągu 75 lat świadczy jak najlepiej o „Ateneum Kapłańskim”. Późniejsze losy wielu redaktorów pisma wyraźnie dowodzą, że należeli i należą oni do osób wybitnych, i to nie tylko na skalę krajową. Lista współpracowników przedstawia się również imponująco. W pierwszej grupie (redaktorów) wystarczy wymienić ks. kard. S. Wyszyńskiego, w drugiej ks. kard. K. Wojtyłę. Charakterystyczne jest, że prawie brak wśród aktywnych współpracowników „Ateneum” inteligencji świeckiej, ale wiąże się to z charakterem pisma.

„Ateneum Kapłańskie” od momentu powstania było czasopismem teologicznym, nie stroniącym od spraw społecznych. Chronologicznie należy podzielić dzieje pisma, biorąc pod uwagę tematykę, na dwa okresy: 1909—1939 oraz po 1946 r. W tym pierwszym poza problematyką religijną zajmowano się często na łamach pisma kwestiami społeczno-politycznymi, natomiast po 1946 r. musiano zaprzestać pisania o nich. Wynikało to z sytuacji politycznej w Polsce, kiedy po II wojnie światowej radykalnie ograniczono rolę polityczną Kościoła katolickiego oraz starano się wyeliminować go od wpływu na problemy społeczne. Odbiło się to również na tematyce „Ateneum”. Oczywiście, sprawy społeczno-polityczne nie zniknęły z łamów pisma całkowicie i od razu w 1946 r.

Pierwszy tom „Ateneum Kapłańskiego” w podtytule zapowiadał, że poświęcone ono było *Pismu św.*, teologii dogmatycznej, apologetyce, teologii moralnej i ascetycznej, prawu kanonicznemu, liturgice, filozofii, historii, naukom społecznym, pedagogice i sztuce chrześcijańskiej. Zawierał tenże tom następujące działy: „Rozprawy”, „Prawo i liturgia”, „Sprawy kościelne”, „Przegląd naukowy”, „Ruch chrześcijańsko-społeczny”, „Z książek i prasy”, „Poradnik”, „Recenzje i krytyki”, „Notatki bibliograficzne” oraz na końcu tomu reklamy czasopism katolickich, firm księgar-

<sup>29</sup> Majdański, *op. cit.*, s. 238 i 251.



skich, fabryk produkujących sprzęt kościelny. W tomie znajdowały się ponadto: spis treści, alfabetyczny wykaz rzeczy, wykaz omówionych książek oraz wykaz nazwisk i działów. Od tomu 28 z 1932 r. drukowano w piśmie dodatek „Bibliografia religijna”, ukazujący się nieregularnie. W tomie 40 z 1937 r. ukazał się jednorazowo dział „Literatura przeciwkomunistyczna”. W latach następnych, jak wcześniej zaznaczyliśmy, liczba działów ustabilizowała się na mniejszym liczbowo poziomie.

Tematyka „Ateneum” dotyczyła głównie spraw związanych z religią. Dominowały kwestie teologiczne i duszpasterskie, których ze względu na ich wysoki poziom specjalistyczny nie będziemy omawiać szczegółowo. Poza nimi zajmowano się historią Kościoła na tle historii polskiej i powszechnej oraz sprawami społecznymi i moralnymi związanymi z religią.

W okresie do 1918 r. pisano często o kwestii narodowej, narażając się na szykany zaborcy rosyjskiego. Robiono to w duchu solidarności religijno-narodowej, podkreślając wartości tradycji i idei konserwatywnych, krytykując nauki Marksa. Wymienić tutaj można artykuły ks. Tadeusza Peche<sup>30</sup>, Leopolda Caro<sup>31</sup>, W. Kosiakiewicza<sup>32</sup> i A. Łętowskiego<sup>33</sup>.

W tym samym okresie „dla pokrzepienia serc” ukazywało się wiele publikacji historycznych, np. o bitwie pod Grunwaldem, królowej Jadwidze, koncepcjach ks. Piotra Skargi, unii horodelskiej, działalności Polaków na soborze w Konstancji itp. Często pisał o tym Antoni Prochaska<sup>34</sup>.

W latach 1926–1939 stosunkowo dużo drukowano artykułów zajmujących się problemami społeczno-politycznymi, przy czym niekiedy prezentowano poglądy nie zasługujące na poparcie. Ks. M. Morawski w rozprawie o stanowisku Kościoła wobec Żydów pisał np.: „Niebezpieczeństwo żydowskie zawsze aktualne w całym świecie chrześcijańskim, a szczególnie w Polsce”<sup>35</sup>. Ks. S. Wyszynski w myśl idei solidaryzmu społecznego pochwalał korporacyjny ustrój społeczno-gospodarczy, jako najbliższy duchowi chrześcijańskiemu, wyznaczał „kierunki zadań duszpasterskich, przygotowujących drogę przyszłemu katolickiemu ustrojowi korporacyjnemu”<sup>36</sup>.

W zasadzie „Ateneum” zajmowało centrowe stanowisko polityczne. Potwierdzeniem tego jest bardzo surowa ocena faszystów, szczególnie jego rasizmu, dechrystianizacji i pogardy dla jednostki ludzkiej. Stawiano w tym względzie znak równości między ustrojem faszystowskim a ówczesnym ustrojem socjalistycznym<sup>37</sup>. Ideologie socjalistyczna i komunistyczna często były przedmiotem krytyki na łamach miesięcznika, m.in. za antyreligijne wychowanie młodzieży<sup>38</sup>.

<sup>30</sup> T. Peche, *Ziemia — Macierz ludu*, AK, t. 10, s. 289–307.

<sup>31</sup> L. Caro, *Istota narodowości*, tamże, t. 8, s. 1–12.

<sup>32</sup> W. Kosiakiewicz, *Katolicyzm i konserwatyzm*, tamże, t. 11, s. 289–305 i 405–422.

<sup>33</sup> A. Łętowski, *Działalność reagenta Sęczykowskiego*, tamże, t. 10, s. 308–323 oraz *Kościół katolicki a Katarzyna II*, tamże, t. 12, s. 42–59.

<sup>34</sup> Por. np. A. Prochaska, *Tungena walki z królem polskim Kazimierzem Jagiellończykiem*, tamże, t. 11, s. 193–210 i 306–327.

<sup>35</sup> M. Morawski, *Stanowisko Kościoła wobec niebezpieczeństwa żydowskiego w dawnej Polsce*, tamże, t. 41, s. 1–22 i 115–136 (cyt. s. 1). Antyżydowskimi publikacjami przed 1918 r. wyróżnił się T. Jeske-Choiński, autor książki *Poznaj Żyda* (Warszawa 1913) — zob. np. AK, t. 9, s. 92.

<sup>36</sup> S. Wyszynski, *Duszpasterz w budowaniu ustroju korporacyjnego*, tamże, t. 43, s. 105–130 (cyt. s. 106).

<sup>37</sup> Zob. A. Kliszewicz, *Totalizm współczesny i jego podłoże*, tamże, t. 44, s. 13–30.

<sup>38</sup> Np. S. Wyszynski, *Antyreligijne wychowanie w organizacjach socjalistycznych*, tamże, t. 42, s. 485–490. Zob. też tenże; *Kultura bolszewicka a inteligencja polska*, tamże, t. 33, s. 34–48 i 139–157. Krytykuje w nich ustrój społeczny w ZSRR, szczególnie położenie tzw. liszeńców, łącznie z reklamowaną gdzieś w Polsce „kulturą proletariacką”.

Zajmowano się w „Ateneum” również sprawami Polski. Ks. J. Piwowarczyk określał miejsce ruchu chrześcijańskiego w kraju w centrum (reguła złotego środka), między skrajną lewicą a skrajną prawicą. Nie radził zakładać partii katolickiej, lecz stwarzać podstawy dla katolickich kierunków społecznych<sup>39</sup>. Rolę tę, w zamierzeniach autora, spełnić miała zapewne Akcja Katolicka, której poświęcano szczególnie dużo uwagi w latach trzydziestych. Najwięcej pisał o niej ks. S. Wyszynski<sup>40</sup>.

Propagowano program społeczny przedstawiony przez encyklikę „Rerum novarum” i w związku z nią często zajmowano się w „Ateneum Kapłańskim” problemami bezrobocia, płac robotniczych, organizacji robotniczych, chrześcijańskich związków zawodowych itp.<sup>41</sup>

Ze spraw moralno-społecznych warto zauważyć występującą już w latach trzydziestych krytykę metod zapobiegania ciąży, przeciwstawiając im świadome macierzyństwo.

Po wojnie, jak już wspomnieliśmy, tematyka społeczno-polityczna zniknęła z łamów „Ateneum”. Do wyjątków należał artykuł ks. bpa S. Wyszynskiego z 1946 r. o stosunku papieża Piusa XII do Polski w czasie wojny, broniący, wbrew propagandzie krajowej, postępowania głowy Kościoła i dowodzący jego pozytywnej działalności na rzecz Polski i Polaków<sup>42</sup>. Problematyka wojenna dosyć często po 1946 r. występowała w miesięczniku, przy czym głównie akcentowano patriotyczną postawę duchowieństwa i jego duże straty osobowe w wyniku represji okupanta hitlerowskiego<sup>43</sup>.

Po roku 1957 Rada Wydawnicza wraz z redakcją postanowiły wydawać zeszyty monotematyczne. Każdy z takich zeszytów prezentował wysoki poziom specjalizacji. Zdecydowano zarzucić „żargon naukowy” na rzecz „wysokiej popularyzacji”. W związku z tymi zmianami rozszerzono znacznie współpracę ze specjalistami z dziedziny teologii. Organizowano sesje dyskusyjne w grupach i zespołach specjalistów, a nawet w ramach odpowiednich komisji episkopatu<sup>44</sup>.

Do 1983 r. zaprezentowano w ten sposób następującą tematykę: II soboru watykańskiego (7 zeszytów), programu Wielkiej Nowenny (8), małżeństwa i rodziny (8), duszpasterstwa (pt. „Służba niepodzielna” — 5 zeszytów) oraz problematykę posoborową, teologii współczesnej i inne. Metodą tą osiągnięto wybitne rezultaty naukowe w dziedzinie teologii. Między innymi powstał pierwszy w Polsce zbiór całościowy komentarzy do wszystkich konstytucji, dekretów i innych aktów soborowych.

Wiele artykułów dotyczyło spraw społecznych lub ocierało się o nie. Kwestiami tymi zajmował się cały cykl dotyczący małżeństwa i rodziny, w którym bardzo zdecydowanie opowiadano się przeciw przerywaniu ciąży i antykoncepcji, propagując świadome macierzyństwo i religijne wychowanie dzieci w rodzinie.

Aktentów społeczno-politycznych można się było doszukać w niektórych publikacjach z cyklu Wielkiej Nowenny i bezpośrednio dotyczących już obchodów milenijnych.

<sup>39</sup> J. Piwowarczyk, *Na prawo czy na lewo*, AK, t. 21, s. 81—89.

<sup>40</sup> A. Ski: 1) *Polityka katolicka*, tamże, t. 19, s. 213—226; 2) *Kościół i polityka*, tamże, s. 336—360; 3) *Akcja Katolicka i akcja polityczna*, tamże, s. 450—467. S. Wyszynski: 1) *Zasady i poczynania społeczno-apos:olskiej działalności kardynała Ferrariego*, tamże, t. 25, s. 24—37; 2) *Dzieło kardynała Ferrariego*, tamże, s. 137—158; 3) *Nowe prace o Akcji Katolickiej we Włoszech i Niemczech*, tamże, s. 302—306.

<sup>41</sup> Np. Wyszynski, *Antyreligijne wychowanie...*, s. 487—490 oraz *Duszpasterz w budowaniu ustroju...*, s. 106 i n.

<sup>42</sup> S. Wyszynski, *Pius XII a Polska*, AK, t. 45, s. 11—41.

<sup>43</sup> Zob. np. S. Biskupski: 1) *Danina krwi*, tamże, t. 45, s. 92—94; 2) *Straty Kościoła polskiego podczas wojny*, tamże, t. 50, s. 68—70.

<sup>44</sup> Zob. Majdański, *op. cit.*, s. 236 i n.

Poza tematyką główną na uwagę zasługiwały: w latach 1909—1918 tematyka narodowa, a w latach 1926—1939 społeczno-polityczna, nawet jeżeli nie popieramy niektórych prezentowanych tez i poglądów. Pismo służyło jako pomoc w działalności duszpasterskiej dla księży. W pewnych latach było jedynym teologicznym czasopismem naukowym kształtującym środowisko inteligencji katolickiej w kraju.

Podsumowując tę część, zaznaczyć trzeba, że „Ateneum Kapłańskie” prezentowało wysoki poziom w dziedzinie teologii, co wiązało się ze współpracą z wybitnymi przedstawicielami tej nauki. Dzięki bliskim kontaktom z ośrodkami teologicznymi na Zachodzie pismo cieszyło się również uznaniem za granicą. W niektórych dziedzinach mogło się poszczycić unikalnymi osiągnięciami (problematyka soborowa i rodziny chrześcijańskiej). Ten wysoki poziom udawało się redakcji utrzymywać przez cały okres wydawania „Ateneum”.